Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/pazdziernik-1956/75294,Odwilz-i-polski-Pazdziernik-56-na-Wybrzezu-Gdanskim.html



Pl. Defilad w Warszawie, 24 października 1956

ARTYKUŁ

„Odwilż” i polski Październik ‘56 na Wybrzeżu Gdańskim

OKRES HISTORYCZNY

(1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: KRZYSZTOF FILIP 12.10.2020

Śmierć Stalina w marcu 1953 rozpoczęła „odwilż” w ZSRS, ale do Polski sowiecka ottepel’ dotarła nieco później. Preludium do niej stanowiła ucieczka na Zachód (grudzień 1953) wicedyrektora X Departamentu MBP ppłka Józefa

Światło, odpowiedzialnego za „szukanie haków” na komunistycznych prominentów.

Od września 1954 r. na falach Radia Wolna Europa w audycji „Za kulisami bezpieki i partii” Światło zaczął ujawniać zbrodniczy charakter ich działalności. Informacje te były szeroko komentowane, także na Wybrzeżu Gdańskim. Na przykład ks. Edward Czermiński – jezuita z Gdańska-Wrzeszcza zwracał uwagę na fakt, że to właśnie ów uciekinier aresztował prymasa Stefana Wyszyńskiego (w tym czasie kardynał był internowany).

Początki „odwilży” w Polsce

Działania Światły spowodowały reakcję władz centralnych. Przystąpiły one do realizacji wzorowanych na ZSRS przemian w aparacie bezpieczeństwa i systemie więziennictwa. Starano się ukrócić przypadki łamania tzw. praworządności ludowej, czyli stosowania brutalnej przemocy przez funkcjonariuszy UB. Prerogatywy zlikwidowanego MBP przejęło MSW, a bezpośrednio Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Władzę nad bezpieką stracił Stanisław Radkiewicz, a Jakub Berman zrezygnował z pełnionych funkcji. W celu zakamuflowania działalności bezpieki przyznano jej jako priorytetowe, zwalczanie zagranicznych wywiadów. W wyniku reorganizacji z gdańskiego aparatu bezpieczeństwa zwolniono niemal 1/4 funkcjonariuszy, zaś ponad stu przeniesiono do MSW. Niektórzy odeszli ze służby na własną prośbę (m.in. z powodów materialnych).

> Potężnym wyłomem w systemie okazał się V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń w Warszawie (31 lipca-14 sierpnia 1955 r.), który wśród obywateli PRL wywołał szok kulturowy.

Dokonano też reformy represyjnego wymiaru sprawiedliwości, w tym wojskowych sądów rejonowych znanych z wydawania wyroków śmierci na cywilów. Wojskową Prokuraturę Rejonową w Gdańsku zlikwidowano 30 czerwca 1955 r., zaś WSR 13 lipca (ostatnia sprawa wpłynęła do sądu 26 kwietnia, równolegle trwało przekazywanie archiwum do Sądu Wojewódzkiego). Zreorganizowano również więziennictwo (m.in. wprowadzono 33 centralne więzienia). Centralnemu Więzieniu w Gdańsku podporządkowano placówki

penitencjarne w Starogardzie Gdańskim i w Wejherowie, a CW w Sztumie – jednostki w Elblągu i w Malborku. Pod koniec roku więzienie malborskie stało się Zakładem Poprawczym.



Doc. dr Jerzy Rutecki, 1950 r., ze zbiorów Bogusława Ruteckiego, kopia w zbiorach Krzysztofa Filipa



Jan Trusz, I sekretarz KW PZPR w

Gdańsku, ze zbiorów AIPN

Wiosna kultury

Rok 1955 przyniósł zauważalne symptomy „odwilży” w kulturze. Powiew świeżości wnieśli do PZPR tzw. młodzi sekretarze: Władysław Matwin czy Jerzy Morawski. Próby zmian ZMP podejmowane przez Zarząd Główny poniosły fiasko, jednak jego organ prasowy „Po prostu” dzięki odważnemu podejmowaniu dyskusji ideologicznych szybko stał się pod kierownictwem Eligiusza Lasoty pismem studentów i młodej inteligencji. Poruszano tu przemilczane sprawy, propagowano ruch klubów inteligencji, do których zachodzili ludzie wykształceni i robotnicy. Gdańskim odpowiednikiem „Po prostu” były powstałe w maju 1956 r. „Kontrasty” kierowane przez Izabellę Trojanowską. Współpracowali z nią wybitni twórcy kultury, m.in. Róża Ostrowska i Lech Bądkowski. Ten ostatni był zastępcą redaktora naczelnego i odpowiadał za oddział gdański szczecińskiego „odwilżowego” pisma „Ziemia i Morze”.

Potężnym wyłomem w systemie okazał się V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń w Warszawie (31 lipca-14 sierpnia 1955 r.), który wśród obywateli PRL wywołał szok kulturowy. Jego uczestnikami byli również mieszkańcy województwa gdańskiego. W sztuce zrywano z socrealizmem. Wystawa Młodej Plastyki w Arsenale *Przeciw wojnie, przeciw faszyzmowi* została uznana przez władze za buntowniczą. Odwagą imponowała nowa proza (m.in. *Zły* Leopolda Tyrmanda) i poezja (T. Różewicz, Z. Herbert). Słynny *Poemat dla dorosłych* Adama Ważyka z „Nowej Kultury” burzył kłamstwo codzienności. Oczekujący demokratyzacji życia i nowych możliwości samorealizacji (m.in. poza ZMP) młodzi ludzie otwierali się na nowe trendy. Rozwijał się ruch bikiniarzy, po cichu organizowano kluby jazzowe. Co ważne, polska stolica jazzu znajdowała się właśnie w Trójmieście.

W kraju tworzono kolejne studenckie teatry satyryczne. Powstały na Wybrzeżu „Bim-Bom” skupiał wybitnych twórców kultury (m.in. Zbigniew Cybulski, Bogumił Kobiela, Jacek Fedorowicz, Włodzimierz Bielicki, Jerzy Afanasjew, Sławomir Mrożek), dzięki których pomysłom i grze był nieustannie nagradzany. Występowano zarówno w kraju, jak i za granicą. Szybko zyskał status kultowego.

Droga do Gdańskiego Października ‘56

W lutym 1956 r. Nikita Chruszczow, I sekretarz KC KPZR w czasie XX zjazdu tej partii wygłosił tajny referat krytykujący rządy Stalina i bałwochwalczy kult jednostki. Przekaz ten szeroko rozpowszechniono w Polsce. Natomiast w marcu w Moskwie zmarł Bolesław Bierut – I sekretarz KC PZPR, polski stalinista. Rozpoczęła się walka o władzę pomiędzy zwolennikami reform (puławianie) a ich przeciwnikami (natolińczycy). Takich podziałów nie było w kierownictwie KW PZPR w Gdańsku, które w osobach I sekretarza Jana Trusza oraz sekretarzy Izydora Kunata i Jana Szczeblewskiego reprezentowało partyjny beton. Wiosna upłynęła pod

znakiem realizacji amnestii dla sporej części (kilkudziesięciu tysięcy) więźniów politycznych.

> Żądano tam m.in.: wyjaśnienia sprawy Katynia, zwrotu Wilna i Lwowa, repatriacji Polaków z ZSRS, reprezentacji Kaszubów w Sejmie, przywrócenia święta 3 Maja i zlikwidowanych świąt kościelnych, wprowadzenia tradycyjnego umundurowania w wojsku oraz powrotu krzyża harcerskiego i lilijki.

Powyższe wydarzenia i potężny kryzys gospodarczy sprawiły, że polskie społeczeństwo zaczęło domagać się zmian systemu rządów. Kulminacją tych nastrojów stał się Poznański Czerwiec, który zebrał swe krwawe żniwo. Władze nie czuły się winne masakry w Poznaniu, obowiązywała teza o „prowokacji imperialistycznej". Od 30 czerwca organizowano wiece w zakładach pracy Wybrzeża w celu potępienia „prowokatorów" przez robotników. Mimo nachalnej propagandy pojawiły się jednak głosy poparcia dla poznaniaków, a nawet nastroje strajkowe.

Społeczeństwo elektryzowały plotki o powrocie do polityki Władysława Gomułki – byłego szefa partii, więzionego w okresie stalinizmu za tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne. Kiedy więc w wyniku decyzji VIII Plenum KC PZPR (19–21 X 1956) „Wiesław" wszedł w skład KC i uzyskał stanowisko I sekretarza – i to wbrew kierownictwu ZSRS grożącemu Polsce interwencją zbrojną – z miejsca zdobył gigantyczne poparcie społeczne dla swych działań. Wszak forsował ideę „polskiej drogi do socjalizmu" i potrzebę przeprowadzenia reform gospodarczych.

Wiwat Gomułka!

Mimo przeciwdziałania kierownictwa KW i cenzury 20 października dziennikarze rozgłośni Polskiego Radia w Gdańsku oraz mediów papierowych opublikowali programowe przemówienie Gomułki i poparli je rezolucjami. Następnego dnia odbył się wiec studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku. Dopiero jednak 22 października na terenie Wybrzeża odbyło się wiele wieców i masówek, a do KC PZPR i mediów wysłano setki rezolucji. Największym był wiec zorganizowany przez studentów Politechniki Gdańskiej (30 tys. osób).

Prowadził go Jerzy Kołodziejski, późniejszy (w latach 1979-81) wojewoda gdański. Wysunięto wiele żądań, m.in. zwolnienia z internowania kard. Stefana Wyszyńskiego, likwidacji UB, zakończenia zagłuszania zagranicznych radiostacji, odwołania sowieckich oficerów z wojska, ustąpienia ministra obrony narodowej Rokossowskiego, dymisji Trusza i Kunata, wprowadzenia nauki religii do szkół podstawowych. Postulaty zebrano w rezolucji, którą wybrana na wiecu delegacja miała dostarczyć „Wiesławowi".

Kiedy następnego dnia opublikowały ją tylko „Kontrasty" powtórzono wielki wiec przed Politechniką. Poprowadził go Mieczysław Stańczak. Żądano tam m.in.: wyjaśnienia sprawy Katynia, zwrotu Wilna i Lwowa, repatriacji Polaków z ZSRS, reprezentacji Kaszubów w Sejmie, przywrócenia święta 3 Maja i zlikwidowanych świąt kościelnych, wprowadzenia tradycyjnego umundurowania w wojsku oraz powrotu krzyża harcerskiego i lilijki. Emocje ochłodził odczytany manifestantom list Gomułki do gdańszczan.



Lech Bądkowski, ze zbiorów AIPN

Gd



Józef Machno, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, ze zbiorów AIPN

Wizyta u „Wiesława”

Wieczorem 23 października wielki tłum odprowadził delegację na dworzec PKP. Niesiono pochodnie i transparenty, ozdabiano hasłami mijane obiekty. Następnego dnia Gomułka przyjął delegatów, po czym w rozmowie ostudził ich polityczny zapał. 25 października delegacja powróciła do Gdańska, a jej przewodniczący – doc. dr Jerzy Rutecki – w auli Politechniki zdał relację z wizyty, apelując do 2 tysięcy zebranych o zachowanie spokoju i przystąpienie do „uczciwej pracy”. Wkrótce stanął na czele Komitetu Obywatelskiego przy PG popierającego „pozytywne” inicjatywy obywatelskie.

Skompromitowane kierownictwo partii ustąpiło, a na czele nowego gremium kierowniczego stanął Józef Machno. W zakładach pracy tworzono Rady Robotnicze i Milicje Robotnicze. Wszędzie powstawały Komisje Rehabilitacyjne. Otwierano prywatne warsztaty rzemieślnicze i placówki handlowe. Na wsi likwidowano spółdzielnie produkcyjne. Inicjowano projekty obywatelskie, m.in. Lech Bądkowski firmował utworzenie Komitetu Organizacyjnego Kaszubskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (obecnie Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie). Niesiono pomoc materialną i medyczną ofiarom agresji sowieckiej na Węgry, wspierano przybyłych do kraju repatriantów z ZSRS.



Władysław Gomułka przemawia na pl. Defilad w Warszawie, 24 października 1956

Odwrót od Października

Działania społeczne sprawiły, że władze spełniły podstawowe postulaty (zwolniono z internowania kard. Wyszyńskiego, zdymisjonowano skompromitowanych decydentów, zreorganizowano bezpiekę, wprowadzono naukę religii do szkół itd.). Upadł stalinizm. Po wyborach do Sejmu (20 stycznia 1957 r.) w wyniku których gdańskimi posłami zostali: Stefan Jędrychowski, kadm. Jan Wiśniewski, Zygmunt Kucharek, Antoni Lebiedź i prof. Wacław Balcerski, wycofano się z reform i objęto obserwacją policyjną aktywistów, zwłaszcza studenckich (m.in. Bogdana Mochorowskiego i Zdzisława Dzitkę).

Niektóre zdobycze okazały się jednak trwałe. W tymże roku utworzono Klub Studentów Wybrzeża Żak (znajdował się w przekazanej im byłej siedzibie miejskiej PZPR) oraz Uczelniany Parlament Politechniki Gdańskiej (pierwszy w powojennej Polsce niezależny samorząd studencki).

COFNIJ SIĘ